

Leszek Jazownik
Uniwersytet Zielonogórski

MIŁOSNY SAVOIR-VIVRE W ŚWIELE LISTOWNIKÓW DLA ZAKOCHANYCH Z KOŃCA XIX I POCZĄTKOWYCH DEKAD XX WIEKU

U schyłku XIX wieku bardzo popularne stały się tak zwane listowniki dla zakochanych, zwane też listownikami miłosnymi, które były w swej istocie podręcznikami uczącymi prowadzenia korespondencji dotyczącej życia uczuciowego. Składały się one z reguły z dwóch części. Pierwsza obejmowała krótkie instruktaże dotyczące tego rodzaju korespondencji. Druga natomiast gromadziła pisane zgodnie z nimi wzorce listów¹. Czasami wzmiankowane listowniki zawierały także różnego rodzaju dodatki – zbiory wierszy miłosnych i imionnikowych (przeznaczonych do pamiętników), przyśpiewek i toastów weselnych, powinszowań, przysłów i aforyzmów na temat miłości, opisy gier i zabaw towarzyskich, objaśnienia symboliki kwiatów i kolorów, szyfrów miłosnych itp.

Wprawdzie zawarte w listownikach instruktaże wyznaczały wyidealizowane modele zachowań, zgromadzone zaś w nich listy miały charakter fikcyjny i kierowane były do wymagowanych adresatów, to z dzisiejszego punktu widzenia stanowią wartościowe świadectwo kultury epoki, w której powstawały². Nade wszystko są one dokumentem historycznego kształtu trojakiemu rodzaju związanych ze sobą zjawisk:

- mentalności rozumianej jako „system zasad, którymi jednostka lub zbiorowość kieruje się przy postrzeganiu, odczuwaniu, wartościowaniu i reagowaniu na życie społeczne”³,
- obyczajowości pojmowanej jako ogół powszechnie przyjętych w danej społeczności obyczajów i zwyczajów,

1 Zob. na ten temat np. A. Janiak-Jasińska, *Wyznaczniki sztuki epistolarnej w świetle listowników 2 połowy XIX wieku*, [w:] *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska i E. Dąbrowicz, Białystok 2000, s. 257.

2 Zob. na ten temat E. Błażewicz, *Podręczniki pisania listów w Polsce XIX wieku jako źródło historyczne*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1980, t. 26.

3 <https://pl.wikipedia.org/wiki/Mentalność> [dostęp: 12.12.2017]. W zbliżony sposób definiują pojęcie mentalności Jadwiga Koralewicz i Marek Ziółkowski (*Mentalność. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*, Warszawa 2003, s. 222). Mianem „mentalności” określają oni „zgeneralizowane tendencje do postrzegania, wartościowania, odczuwania i reagowania na rzeczywistość społeczną”.

- etykiety językowej, traktowanej jako element obyczajowości, stanowiący „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym”⁴.

W prezentowanym artykule podjęta zostanie próba odtworzenia zasadniczych rysów mentalności i obyczajowości, a zwłaszcza reguł etykiety językowej wpisanych w listowniki miłosne powstające pod koniec XIX wieku i w początkowych dekadach XX stulecia. W tym celu analizie poddane zostaną następujące publikacje: a) *Sekretarz miłosny, czyli podręcznik dla zakochanych zawierający liczne wzory listów miłosnych, powinszowania dla osób ukochanych, wiersze imionnikowe itd.*, drukiem i nakładem Walentego Fiałka w Chełmnie [1893⁵] (dalej: SM); b) J. Chociszewski, *Przewodnik do pisania listów miłosnych, tyczących się ożenienia i zamążpójścia, z dodatkiem Wieszcziarki, Rozmowy kwiatami i znaczkami pocztowymi, Abecadła miłości, tudzież wierszy i piosenek dla kochanków i zakochanych, ułożył...*, wydanie piąte znacznie pomnożone, nakładem „Katolika”, Bytom 1900⁶ (dalej: PPL); c) Swat [E. Zaleski (?)]⁷, *Listownik miłosny, czyli najdokładniejszy poradnik do pisania listów dla zakochanych i narzeczonych wraz z dodaniem złotych myśli różnych pisarzy i zdań o miłości serca i kobiecie, ułożył...*, wydanie drugie, nakładem Księgarni i Składu Papieru Bogdana Chrzanowskiego, Poznań 1912 (dalej: LM); d) [s. a.], *Najnowszy zbiór listów miłosnych wraz z dodatkiem: Symboliczna rozmowa kochanków* [Łódź 1921] (dalej: NZLM); e) [s. a.], *Najnowszy sekretarz zakochanych z dodatkiem: Pieśni miłosne, wiersze do imionników itd. Liczne wzorce listów na wszystkie przypadki zachodzące w życiu miłosnym*, nakładem Edwarda Feitzingera w Cieszynie [b.d.] (dalej: NSZ).

Należy zaznaczyć, że trzy spośród na końcu wymienionych tu prac wykazują duże podobieństwo do zbioru opracowanego przez Józefa Chociszewskiego, mają bowiem w większym lub mniejszym stopniu charakter plagiatowski. Chociszewski pisał o tym z rozżaleniem: „Kilku niesumiennych ludzi przedrukowało moje dziełko dosłownie lub z zmianami (w Warszawie, w Cieszynie, w Chicago, w Bydgoszczy itd.), przez co byłem skrzywdzony” [PPL, 4⁸]. Powszechność nierzetelnych praktyk edytorskich stanowi oczywiście przyczynek do refleksji nad stanem ówczesnej etyki pisarskiej i wydawni-

4 M. Marcjanik, *W kręgu grzeczności. Wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Kielce 2001, s. 85.

5 Data podana na podstawie I. Słojewska, *Patron zakochanych* – <http://www.4wymiar.pl/czlowiek-i-wszechswiat/382-patron-zakochanych.html?showall=&start=1&945ced2f2490e00c2a4691e9fe68c549=869f3b174455e57549c10e7aa923a9c7&PHPSESSID=31132c2ba7445acoce4cd3ca58fa533e> [dostęp: 12.12.2017].

6 Początkowe wydania pod pseudonimem „Wincenty B.”, wyd. I – Poznań 1876, wyd. II – Poznań 1879.

7 Korzystam tu z objaśnienia pseudonimu, które podane zostało w opisie bibliograficznym książki na stronach katalogu Biblioteki Narodowej (http://katalogi.bn.org.pl/iii/encore/search/C___Slistownik%20miłosny__Orightresult__U?lang=pol&suite=cobalt [dostęp: 12.12.2017]).

8 Podane po skróconych zapisach tytułów analizowanych poradników liczby wskazują strony, z których pochodzą cytaty. Zachowuje się ich oryginalne brzmienie, modernizacji uległa interpunkcja.

czej, ale też pośrednio jest świadectwem dużego zapotrzebowania na omawiany tu typ opracowań. Najprawdopodobniej musiały przynosić spore zyski, skoro zdecydowano się je publikować z naruszeniem praw autorskich.

Listowniki dostarczały wzorców eleganckiej i przemyślanej korespondencji, z których – jak podkreślał Chociszewski – „w sprawach sercowych można powziąć niejedną radę, wskazówkę i naukę, a przez to oszczędzić sobie pracy i upokorzenia” [PPL, 6]. Choćby jednak z tej racji, że zachęcały młodzież do koncentrowania się na sprawach sercowych oraz ośmielały ją do snucia miłosnych wynurzeń, były niekiedy obiektem oskarżeń o szerzenie niemoralności [PPL, 6].

Rozpatrywane tu zbiory listów miłosnych, powstałe pod koniec XIX wieku i w początkowych dekadach XX stulecia, nawiązują do tradycji obcej (wyznaczonej m.in. przez kodeksy listów Cyserona, Seneki, Filostratosy, św. Hieronima, Tomasza z Akwinu), jak też do tradycji rodzimej, która została omówiona i szeroko zilustrowana przez Bertolda Merwina w pracy *Polskie listy miłosne od XV do XIX wieku*⁹.

I. Forma zewnętrzna listów i formuły grzecznościowe

A. Forma zewnętrzna

Autorzy listowników uznawali, że list może stać się dla piszącego najlepszą rekomendacją. Zalecali zatem, aby miłosna korespondencja nie tylko swą treścią, ale także formą zewnętrzną wywierała możliwie najlepsze wrażenie i jednała piszącemu przychyłność. Dlatego też podkreślali, że papier listowy powinien być elegancki, a pismo staranne i równe. Proponowali, by piszący najpierw przygotowali list „na brudno”, a potem dokładnie na arkusz listowy przepisali, wystrzegając się przy tym plam, skreślań i poprawek, a przede wszystkim – błędów językowych¹⁰.

Propagowane w listownikach zasady savoir-vivre’u zalecały, aby starannej formie zewnętrznej towarzyszyła dbałość o stosowanie w listach odpowiednich formuł adresatywnych i pożegnalnych.

B. Formuły adresatywne

1. W korespondencji kierowanej do niewiast autorzy proponowali stosowanie następujących zwrotów do adresata:
 - w sytuacjach oficjalnych i przy braku zażyłości

⁹ *Polskie listy miłosne od XV do XIX wieku*, oprac. B. Merwin, Lwów-Poznań 1922.

¹⁰ Na marginesie warto zaznaczyć, iż w dostarczanych czytelnikom wzorcach listów postulat ten realizowany był ze zmiennym szczęściem (np. w *Najnowszym sekretarzu zakochanych* proponowano, aby w odpowiedzi na list zalotnika posłużyć się stwierdzeniem: „oświadczenie się Pańskie bez wachania [sic!] przyjmuję” [NSZ, 10], z kolei autor *Przewodnika do pisania listów miłosnych* proponował zapisać: „większą prawie połowę [...] czasu spędziliśmy obok siebie” [PPL, 50]).

Czcigodna Panno! [LM, 8], Droga Pani! [PPL, 8], Droga Panno X [LM, 28], Droga X! [SM, 10], Kochana Panno/Pani! [PPL, 10 i 14], Łaskawa Panno... [LM, 7], Najzaczniejsza Pani [PPL, 5], Pani! [PPL, 9],

– przy większym stopniu poufałości

całym sercem Ukochana [LM, 40], Droga istoto [NZLM, 17], Kochana... [LM, 24], Kochana Panno! [PPL, 25], Luba Dziewczyno! [NSZ, 93], Łaskawa Pani/Panno [SM, 62], Miła, Droga [LM, 42], Moja Droga Panno [LM, 13], Moja ukochana [LM, 38], Najdroższa Pani/Panno... [PPL, 52; LM, 50], Najmilsza Panno... [PPL, 53], Najdroższa moja [ML, 33], Najmilsza w świecie [LM, 39], Najmilsza w świecie Dziewczyno! [PPL, 67], Najukochańsza... [PPL, 58], Ukochana... [LM, 26], Ukochana dziewczyno [LM, 35], Ukochana Panno... [LM, 38], Ukochana serca mego [LM, 35], Sercem ukochana Panno! [PPL, 26], Serdeczna Pani! [NSZ, 27], Serdecznie ukochana [NSZ, 76], Serdecznie ukochana Panno...! [NSZ, 34], Serduszko moje! [NSZ, 114], Ukochana serca mego! [LM, 36], W świecie Jedyna! [LM, 42], Żłota, najukochańsza... [NSZ, 142].

W korespondencji prostego ludu Chociszewski, a w ślad za nim także inni autorzy listowników, przewidywali możliwość używania tradycyjnego pozdrowienia religijnego: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” [PPL, 57]. Nawet w sytuacji zerwania związku autorzy domagali się trzymania fasonu i stosowania uprzejmych zwrotów do adresata. Autor jednego tylko listownika – *Najnowsze zbiory listów miłosnych* – zdecydował się zaproponować stosowanie obraźliwego sformułowania „Niegodna” [NZLM, 15].

2. W korespondencji kierowanej do mężczyzn postulowano stosować takie oto formy adresatywne:

– w sytuacjach oficjalnych i przy braku zażyłości

Czcigodny Panie! [PPL, 42], Łaskawy Panie! [SM, 18], Mój Panie [LM, 25], Najszanowniejszy Panie [PPL, 43], O Panie! [LM, 19, PPL, 12], Szanowny Panie [PPL, 14], Szanowny i Czcigodny Panie! [SSM, 6], Wielmożny Panie! [PPL, 42],

– przy zwiększonym stopniu poufałości

Dobry mój Przyjacielu [LM, 25], Drogi mój... [PPL, 56], Drogi Panie [LM, 46], Kochany Panie [LM, 41].

Mimo iż listowniki zalecały, aby niewiasty wykazywały skromność i umiar w wyrażaniu uczuć, to w podawanych przykładach podsuwano sformułowania dalekie od powściągliwości:

Drogi, Najmilszy [LM, 42], Gwiazdo życia mego! [NZLM, 32, NZS, 112], Kochany mój... [LM, 5], Najdroższy w świecie! [LM, 40], Ukochany! [LM, 39], Ukochany Przyjacielu [PPL, 57].

C. Formuły końcowe

Autorzy listowników wysuwają bogaty repertuar formuł finalizujących listy. Niektóre z nich mają charakter skonwencjonalizowany, inne zaś – wysoce zindywidualizowany. Można wyodrębnić kilka ich kategorii. Są to mianowicie formuły:

– wyrażające szacunek i poważanie dla adresata, np.

z szacunkiem [SM, 4], Z należnym szacunkiem [SM, 13], Z prawdziwym szacunkiem [SM, 3], Z wysokim szacunkiem [SM, 17], Z uszanowaniem [SM, 4], Miło mi załączyć wyrazy szacunku, z jakim pozostają [PPL, 22], pełen wysokiego poważania [SM, 18], kreślę się z wysokim poważaniem [NSZ, 11], pozostają z czcią i poważaniem [LM, 13]; pełna szacunku i serdecznej życzliwości [PPL, 24],

– akcentujące życzliwość i usługowość, np.

całym sercem życzliwy [LM, 8], powolny [SM, 15], życzliwy [SM, 15], zawsze życzliwy [SM, 16], pozostają uniżonym sługą [SM, 10], niechaj mi wolno będzie nazwać się Twoim najpokorniejszym sługą [NSZ, 44], pozostają pełen najgłębszej czci uniżony sługa [PPL, 10], najposłuszniejszym sługą [NSZ, 16];

Szczerze Panu życzliwa [PPL, 67], Zawsze szczerze życzliwa [LM, 16], szczerze życzliwa, i wierna, przyjaciółka [PPL, 37], uniżona [NSZ, 122],

– wyrażające przyjaźń i miłość, np.

pozostają prawdziwym i szczerym przyjacielem [PPL, 31], pozostają szczerze kochającym i tęskniącym przyjacielem [NSZ, 86], pozostają szczerze Panią poważającym i miłującym [PPL, 22], pozostają szczerze kochającym i pełnym szacunku [NSZ, 15], miłujący Cię i szanujący [LM, 30], pozostają z szacunkiem i miłością [NSZ, 88], pozostają pełen najwyższej czci i miłości [NSZ, 18];

Twoja szczerza przyjaciółka [SM, 48], przyjmij miłe pozdrowienie i uściski od zawsze szczerze Cię kochającej [SM, 34], Twa szczerze Ci życzliwa i miłująca [LM, 52], Szczerze Cię kochająca [PPL, 57], nie zapomni nigdy o Tobie serdecznie Cię kochająca [PPL, 71], przyjmij miłe pozdrowienie i uściski od zawsze szczerze Cię kochającej [SM, 34], polecając się nadal Twemu sercu, pozostają Twoją z głębi duszy i serca kochającą [PPL, 61],

– podkreślające wierność i stałość uczuć, np.

niezmienny [LM, 43], Jej przywiązany [NSZ, 37], Twój wierny przyjaciel [SM, 31], Twój wiernie Cię kochający [PPL, 31], Twój szczerze Cię kochający i wierny [SM, 35], Twój najwierniejszy, sercem i duszą Ci oddany [NSZ, 107], Twój najżyczliwszy i najwierniejszy narzeczony [PPL, 80], Adieu, moje Kochanie! Twój wierny [NSZ, 100], wiecznie Jej oddany wielbiciel [NSZ, 36], pozostają Twoim aż do grobu [SM, 37], Twój Cię do grobu kochający [LM, 35], dozgonnie kochający Cię [NSZ, 29], Do śmierci Ci oddany [PPL, 29], Twój na całe życie [PPL, 52], pozostają kochającym Cię na wieki [LM, 10], pozostają na wieki Twoim [PPL, 54], pozostają Twoim wiernym kochankiem po wszystkie czasy [PPL, 58], Twój, na wieki Twój [LM, 39];

zapewniam Pana, iż nie przestaję żywić dla Niego w sercu uczucia najszczerzej wdzięczności i miłości [NSZ, 142], zostają Twoją z głębi i duszy i serca kochającą Cię narzeczoną [NSZ, 103], Twoja przywiązana [NSZ, 94], Twoja tęskniąca z Tobą (!) wierna [NSZ, 82], Twoja wierna i tkliwa [NSZ, 84], Twoja na wieki [LM, 56],

– wyrażające pozdrowienia, np.

zostań z Bogiem, moja Przyjaciółko [PPL, 29], Bądź zdrowa, moja Bogdanko, obfitej pomyślności życzę Ci na zawsze. Pełen szacunku i miłości [PPL, 59], Teraz pozdrawiam Cię mile i serdecznie [...] i pozostają na zawsze Cię kochającym [PPL, 69]; Pozdrawia Cię serdecznie i całuje... [SM, 33];

Bywaj zdrow i pamiętaj o Twej... [SM, 36], Pozdrawia Cię serdecznie i całuje... [SM, 33],

– uwydatniające oddanie i troskę, np.

stroskany a oddany Ci [LM, 37], oddany [LM, 46], Najgorętszy i oddany wielbiciel [LM, 40],

– wyrażające tęsknotę i nadzieję na spotkanie, np.

kończę w uczuciu radości i nadziei rychłego miłego ujrzenia się [SM, 18], tęskniący bardzo za Tobą [LM, 68], Szczерze Cię kochający i za Tobą tęskniący [LM, 49], Jej wielce zasmucony narzeczony [SM, 40];

stęskniona za Tobą [LM, 42], z utęsknieniem oczekująca przybycia Twego [LM, 46], Twoja z upragnieniem Ciebie oczekująca [NSZ, 116].

Należy podkreślić, iż aczkolwiek na ogół we wzorach listów zamieszczano zakończenia stereotypowe, to w niektórych wypadkach wykraczano poza konwenans i przedstawiano propozycje sformułowań na owe czasy dość frywolnych, np.

przyjmij uścisk i całusa od kochającego Cię... [SM, 32], Kończąc, całuję po stokroć drogie Twoje rączkietka i nim mi wolno będzie dotknąć się karminowych Twoich usteczek, cicho Ci w uszko szepkam: kocham – kocham – kocham! [PPL, 62].

II. Korespondencja przednarzeczkańska

Z uwagi na uwzględniane w listownikach sytuacje pragmatyczne wśród podsuwanych w ich ramach wzorów listów wyróżnić można dwa zasadnicze rodzaje korespondencji – przednarzeczkańską i narzeczkańską. Korespondencja pierwszego rodzaju koncentruje się wokół składanych przez admiratorów próśb o zawarcie bliższych znajomości lub oświadczyn.

A. Prośby admiratorów

W obrębie struktury listów zawierających propozycje zawarcia bliższej znajomości oraz słowa oświadczyn można wyodrębnić następujące elementy:

– przeprosiny za śmiałość i zakłócanie spokoju (na początku listu lub pod jego koniec), np.

przepraszając jak najmocniej, że narzucam się listem niniejszym, łączę zarazem pokorną prośbę o łaskawe go przyjęcie i uwzględnienie [LM, 7],

– podkreślenie własnej nieśmiałości, np.

dawno już noszę się z myślą udania się do Łaskawej Pani z prośbą, którą poniżej pozwolę sobie wyrazić; nieśmiałość moja jednak wstrzymywała mnie od tego [LM, 10],

– wskazanie okoliczności, w których poznana została wybranka serca, np.

od chwili jak panią pierwszy raz ujrzałem na majówce, wryło się anielskie jej oblicze na zawsze w mym sercu i czarująca jej postać ustawicznie mi stoi przed oczyma [NZLM, 3],

- zapewnienie o zauroczeniu urodą i przymiotami ducha wybranki, np.

nie tylko piękne powaby Twego ciała, Twój czarujący uśmiech. Twoja cudna kibić mnie zawojo-
wały, ale daleko więcej Twe piękne cnoty. Twa pobożność, łagodność, dobroć i słodycz uczyniły
mnie Twym niewolnikiem [PPL, 11],

- wyznanie miłości oraz wyrażenie marzeń o wybrance (o wspólnej z nią przyszłości),
a także rozterek serca targających piszącym, np.

kocham Cię: oto już wszystko – kocham Cię już od dawna tak szczerze i serdecznie, że tylko
w Tobie żyję, tylko o Tobie myślę, tylko się przy Tobie prawdziwie szczęśliwym czuję. Nie mogę
sobie tego wyobrazić, abym mógł żyć bez Ciebie, i dlatego gorąco i wyłącznie pragnę pozyskania
sobie Twego serca i ręki [NSZ, 7],

- zapewnienie o szczerości uczuć i czystości intencji, np.

choć jestem tylko służącym, jednak zamiary moje są szczerze, dla tego ufam, że mnie też dobrze
ocenisz i uznajesz dobre serca mego chęci [LM, 35],

- prośba o udzielenie przez wybrankę serca oraz jej rodziców zgody na zawarcie
bliższej znajomości/korespondowanie/złożenie wizyty/zaręczyny, np.

jeśliby się Rodzice Pani nie wahali zezwolić, iżby uczciwy młodzieniec, nie mający tu żadnej
znajomości, Ich dom odwiedzał, natenczas pospieszyłbym zapewnić Panią osobiście o moim
prawdziwym szacunku i prosić Panią o Jej przyjaźń [SM, 35],

- zwrócenie uwagi na korzystną sytuację materialną adoratora, pozwalającą na od-
powiedzialne planowanie wspólnej przyszłości, np.

majątkowe moje położenie jest tego rodzaju, że mogę zapewnić odpowiednie utrzymanie żonie
i nie patrzeć bynajmniej na posąg. Właśnie w tych dniach odbiorę dziedzictwo po zmarłych za
wcześnie niestety! śp. mych Rodzicach, a jest to kwota wynosząca 6000 talarów. Wyuczysz
się handlu łokciowego, założę handel na własną rękę [PPL, 34],

- uwydatnienie własnych przymiotów, a także powołanie się na przyjaźń rodziców
czy rozległe koneksje, np.

o ile wiem, posiadam dobre i czule serce, nie jestem pijakiem i zawadiaką, do roboty się nie
lenię, więc myślę, że żona będzie miała u mnie dobrze. Nie jestem wprawdzie bogatym, ale tyle
mam, aby żonę utrzymać, a moja profesja jest bardzo zyskowna [PPL, 32],

- obietnica stworzenia szczęśliwego związku, np.

o drogi Anielej mej duszy, najmiłsza Panno Agato, bądź przekonaną, że wszech sił starać się będę
o przyjemnianie dni Twego życia, abyś po kwiatach, a nie po cierniach, bezpiecznie i miło
stapać mogła [PPL, 11],

- wysunięcie obaw o rezultaty prośby oraz wyrażenie nadziei na szybką i przychylną
odповідź, np.

blagam raz jeszcze na wszystko o przychylną odpowiedź, w oczekiwaniu której łączę wyrazy prawdziwego szacunku [LM, 9].

Podobne elementy strukturalne dadzą się wyodrębnić we wzorcach listów z analogicznymi prośbami, kierowane do rodziców lub opiekunów wybranki. W obu wypadkach niektóre z wyszczególnionych elementów występują obligatoryjnie, inne zaś – opcjonalnie.

Autorzy listowników, projektując wzory replik na analizowane tu listy, uwzględniali możliwość udzielenia zarówno odpowiedzi pozytywnych, jak też wymijających oraz negatywnych. Przy czym w wypadku, gdyby prośby admiratorów spotykały się z przychylnością, zalecali niewiastom formułowanie odpowiedzi wymijających.

Kobiety powinny w odpowiedziach być bardzo oględne, [...] gdy pierwszy raz piszą. W razie zezwolenia, trzeba tylko uczynić nadzieję wzajemności. W późniejszych listach może już być więcej poufałości i otwartości, – ale zawsze w miarę [PPL, 7].

B. Odpowiedzi wymijające

W obrębie wzorców listów z odpowiedziami niejednoznacznie wyodrębnić można takie oto – po części obligatoryjne, po części zaś (podobnie zresztą, jak to ma miejsce we wszystkich dalszych rekonstruowanych tu typach wzorców) występujące opcjonalnie – elementy strukturalne: a) zaakcentowanie zaskoczenia, jakie wywołała prośba, b) podziękowanie za zainteresowanie i życzliwość, c) podanie przyczyn, które nie pozwalają udzielić jednoznacznie pozytywnej odpowiedzi, a wśród nich:

– uzależnienie od woli rodziców, np.

jeżeli mam prawdę powiedzieć, nie czuję [...] żadnej odrazy do Pańskiej osoby, ale stąd daleko jeszcze do miłości. Zresztą nie mnie rozporządzać mym sercem i ręką, na to dał mi Pan Bóg kochanych Rodziców. Co oni postanowią, to ja, jako posłuszna córka, wypełnię [PPL, 15],

– zbyt słaba znajomość, np.

za mało dotąd się znamy, aby uczucie miłości mogło w mym sercu trwale zapaść korzenie [PPL, 16],

– zbyt mała wiedza o adoratorze i jego źródłach finansowania (stosunkach), np.

stosunki Pana są mi zupełnie nieznanne, i przekroczyłabym obowiązki względem rodziców, gdybym Panu już dzisiaj jakąś pewność przyjaźni gwarantować chciała, nie mogąc wpierv rodziców upewnić co do osoby i stosunków Pana. Jeśli więc Pan szczerze pragnie, zawrzeć bliższe z nami stosunki, proszę uprzejmie o wspomniane wiadomości, bez których o dalszym prowadzeniu korespondencji nie może być mowy [LM, 20],

– brak posagu, np.

jest bardzo ważna przeszkoda, która nam nie dozwoli z sobą się połączyć. Pan sądzisz zapewne, że posiadam majątek, a tymczasem ja go nie mam, bo zostaję tylko na łasce krewnych [PPL, 16].

Domaganie się od adoratora szerszego przedstawienia się/wyrażenie przypuszczenia, że przy bliższym poznaniu się mógłby on liczyć na większą przychylność.

C. Odpowiedzi pozytywne

W obrębie projektowanej w listownikach korespondencji zawierającej odpowiedzi pozytywne na wyrażane przez adoratorów prośby o zawarcie bliższych znajomości lub składane przez nich oświadczenia dadzą się wyodrębnić następujące elementy strukturalne:

- podkreślenie zaskoczenia i/lub radości z powodu listu adoratora,
- podziękowanie za zainteresowanie i udzielone zaufanie,
- wyrażenie wiary w szczerłość uczuć, np.

dotychczasowe obejście Pana ze mną jako też stała życzliwość, okazywana mi od dawna, przekonują mnie o prawdziwości uczucia, które wyrażasz w liście swym, jako też o szczerości zamiarów, z którymi się nosisz względem – mnie [LM, 25],

- filuterne lub wynikające ze skromności zaprzeczenie przez wybrankę przypisywanych jej walorów, np.

moim największym życzeniem jest być Aniołem dla wszystkich, a szczególnie dla Pana. Gdybym tylko być mogła i umiała. Aleć Pan zapewne będziesz pobłażliwym i zechcesz być mym przewodnikiem na drodze zacności [PPL, 24].

Na dobrych chęciach wprowadzie mi nie zbywa, dlatego wszelkich sił dołożę, aby choć w części osiągnąć ten stopień doskonałości, jaki mi Pan przypisujesz [PPL, 37],

- wyrażenie przychylniej odpowiedzi na prośbę,
- zapewnienie o pozytywnych uczuciach wobec adoratora, np.

Szacunek zdobył sobie Pan u mnie już dawno, a teraz nabieram pewności, że nie tylko Pana poważam, ale i Kocham [SM, 18],

- deklaracja dążeń do spełnienia oczekiwań, np.

Będzie moim usilnym staraniem, aby czynnie Panu w rzemiośle i w gospodarstwie domowym dopomagać. Nie bój się Pan, abym miała wydawać pieniądze na stroje lub do pracy się leniła, wszak i ja jestem córką rzemieślnika. Wiem też, co bieda, zatem będę umiała cenić kawałek chleba [PPL, 37],

- zapewnienie o przychylności rodziców, np.

Rodzice moi oświadczyli, iż tak powszechnie szanowanego młodzieńca, jak pan, chętnie będą widzieli w naszym domu i w ogóle wyrazili się o panu jak najpochlebniej [NZLM, 4],

- zaproszenie do złożenia wizyty,
- wyrażenie nadziei na rychłe spotkanie.

Zbliżone elementy dają się wyróżnić także w projektach listów, w których odpowiedzi udzielają bliscy (rodzice, rodzeństwo) lub opiekunowie adorowanych niewiast.

D. Odpowiedzi odmowne

Rekonstrukcja wzorców korespondencji zawierającej odmowne odpowiedzi na prośby admiratorów pozwala w obrębie tych wzorców wyodrębnić takie oto elementy strukturalne:

- złożenie podziękowań i potraktowanie jako zaszczytu wyrażonej przez adoratora prośby o zawarcie bliższej znajomości/o zawiązanie związku itd.,
- podkreślenie bezpodstawności nadziei na odwzajemnienie uczuć/zawiązanie związku/przychylność przy staraniach o rękę, np.

list pański zadziwił mnie i zaniepokoił, gdyż, o ile wiem, nie dałam Panu powodu, abyś mógł liczyć na mą wzajemność [PPL, 14],

- wyrażenie odmownej decyzji,
- podanie przyczyn odmowy, a tu:
- związek z inną osobą, np.

niewątpliwie, że Pańskie przymioty zjednały dlań mój szacunek i życzliwość, ale co się tyczy mego serca, to już od dawna oddane komu innemu. Trudno wymagać, abym porzuciła dawniejszą wzajemność tym więcej, że mego narzeczonego nie tylko Kocham gorąco, ale i wielce cenię [PPL, 14],

- planowany wyjazd, np.

mam zamiar udania się niebawem w dalszą podróż, z którego to powodu nie ma widoków zobaczenia się wzajemnego [LM, 18],

- konieczność rozstrzygnięcia się ważnych spraw, np.

wyznaję Panu otwarcie, iż czuję dla Niego wysoki szacunek i może też z czasem serce moje zapłonie gorętszym uczuciem, jeżeli Pan raczysz cierpliwie poczekać, aż moje stosunki w Krakowie będą uregulowane,

- zbyt słaba znajomość, np.

życzeniu Pana niestety sprostać nie mogę, już to ze względu na krótką znajomość naszą, już też dlatego, że nie dałam Panu nigdy powodu do roszczenia sobie nadziei uzyskania kiedykolwiek mojej ręki [LM, 47],

- brak uczuć miłosnych, np.

muszę Panu oświadczyć, że serce moje jeszcze do nikogo dotąd się nie skłania, ażebym mogła nawet pomyśleć o tak ważnym postanowieniu, a przyznasz Pan, że bez tego ani moje, ani Pańskie szczęście nie mogłoby być prawdziwym [NSZ, 24],

- zbyt młody wiek wybranki, np.

już to samo, że moja córka jest jeszcze bardzo młodą i niedoświadczoną, byłoby dostatecznym powodem, aby dać odmowną odpowiedź [PPL, 3],

- brak wymaganych u adoratora zdolności do utrzymania rodziny, np.

Pan nie masz dotąd stałego stanowiska, aby żonę utrzymać, a przy tym postępowanie Pana nie zawsze jest przyzwoitym. W tych dniach spotkałem Pana na ulicy pijanego, a był to czas pracy. Prawda, że możesz Pan wiele zarobić, ale cóż z tego, kiedy Pan mało pracujesz, a nie oszczędzasz [PPL, 10],

- złe prowadzenie się adoratora, np.

po dokładnym zasięgnięciu wiadomości przekonałem się, że Pan niekoniecznie się dobrze prowadzisz, a mianowicie jesteś bardzo łatwym do zawierania stosunków miłosnych, przeto w imieniu siostry daję stanowczo odmowną odpowiedź [PPL, 16],

- szanowanie woli rodziców, np.

przez wybór rodziców mych zawiązałam już stosunek, który mi nie zezwala na obcowanie z Panem [LM, 15],

- słaby stan zdrowia wybranki, np.

może Pan o tym nie wiesz, iż nasza jedynaczka w dzieciństwie przeżyła ciężką, wycieńczającą słabość, która się w niej od czasu do czasu jeszcze teraz odzywa i nieraz do pracy czyni ją niezdolną. A w naszym zawodzie rzemieślniczym, sam Pan to przyzna, żona powinna być zdrowa i silna. Nasza więc córka albo wcale za męża nie pójdzie, albo musi oddać rękę mężczyźnie innego zawodu [SM, 16],

- postanowienie trwania w stanie panińskim lub wdowim, np.

co zaś do prośby Pańskiej o rękę mą – niestety – odmówić muszę jej; przyrzekłam sobie bowiem nie wychodzić za męża. Przykro mi, że także Łaskawemu Panu dać muszę taką odpowiedź, lecz i inni panowie tę samą przyjąć musieli [LM, 54],

- konieczność opiekowania się rodzicami i młodszym rodzeństwem, np.

przyrzekłam sobie nigdy nie iść za męża, za czym przemawiają ważne powody. Mam starą, schorzałą matkę, którą kocham nad życie, a której jestem jedyną pomocą i pociechą. Także mała siostrzyczka i braciszek li na moją opiekę są wskazani. Gdybym poszła za męża, nie mogłabym, jak dotąd, wypełniać mych obowiązków względem matki i rodzeństwa [PPL, 38],

- błędy i niedbałość w korespondencji, np.

już sam list Pański niedbale napisany i pełen błędów nie przemawia korzystnie za Panem [NSZ, 32],

- wyrażenie ubolewania z powodu konieczności udzielenia odmownej odpowiedzi, np.

przepraszam Pana, że odmowną darzę Go odpowiedzią; innej jednakże dać Panu nie mogę. Szczerść moją racz Pan wybaczyć! [LM, 47],

- zagwarantowanie dyskrecji i ewentualna prośba o równie daleko idącą dyskrecję, np.

o Pańskim liście moja córka ani nikt inny się nie dowie [SM, 14],

- zapewnienie o zachowaniu szacunku/życzliwości i/lub prośba o zachowanie przyjaźni/życzliwości.

Autorzy listowników zalecali, by w odpowiedziach odmownych zachować wiele taktu i delikatności, gdyż przykrość wywołana odrzuceniem starań adoratora może zostać znacznie spotęgowana wówczas, jeśli ton tej odpowiedzi jest szorstki [zob. PPL, 7 oraz LM, 4]. Jednakowoż niewiasta miała prawo czuć się zwolniona z obowiązku zachowania szczególnej uprzejmości wówczas, gdy wielbiciel jej wdzięków okazywał się nazbyt natrętny. W takich razach miała prawo być dość bezceremonialna. Mogła, na przykład, zgodnie z wzorcami podszywanych w listownikach napisać bez ogródek:

nadzwyczaj żałuję, że Pan tak wielce się trudzisz, gdyż dotąd nie odczuwam w Pańskiej obecności najmniejszej przyjemności. Otwarcie nawet Panu wyznam, że jesteś Pan dla mnie całkiem obojętnym. Od pewnego czasu jest mi nawet Pańska znajomość wstrętna. Czy mam gust dobry, lub nie, osądź Pan, jak uważasz, dość, że tylko politowanie we mnie Pan wzbudzasz. Zatem zrób mi Pan tę łaskę i zechciej zrozumieć moje wyrazy i nie nasyłaj listami, które niesłychanie mnie nudzą [PPL, 18-19].

E. Mentalność i obyczajowość ujawniana w listach przednarzeczonych

W postaci ogólnej refleksji autorów listowników, a także w formie – by użyć określenia Janusza Sławińskiego – „aforystycznych gloss” na temat świata i człowieka, pojawiających się w projektowanych przez nich listach przednarzeczonych, ujawniają się przesądzenia znamienne dla tradycyjnej mentalności. Wśród nich zwracać uwagę mogą choćby przekonania następujące:

- mężczyźni nie powinni dążyć do zacieśniania znajomości z niewiastami, jeśli nie mają planów matrymonialnych (jak bowiem pisze Józef Chociszewski, „miłość powinna być czysta i święta, a tylko taka jest dozwolona, która się zakończy ślubem małżeńskim” [PPL, 5]),
- starania o rękę można podjąć dopiero wówczas, gdy ma się środki niezbędne do utrzymania związku,
- młodzi mężczyźni, poszukując partnerek życiowych, nie powinni kierować się wielkością spodziewanego posagu (niestety, „młodzieź ogląda się więcej za posagiem, niż za panną” [PPL, 16])¹¹,
- panny miejskie nie znają się na prowadzeniu gospodarstwa (dlatego w jednym z listów pojawia się znamienna deklaracja: „z lalką miejską żenić się nie myślę, bo moja żona trudnić się musi gospodarstwem i znać się na nim, czego od panny z miasta [...] wymagać bym nie mógł” [SM, 22]),

11 Zob. na ten temat A. Janiak-Jasińska, *op. cit.*, s. 262.

- ożenek z posażną panną może być źródłem kłopotów (jak się bowiem okazuje, „bogactwo, majątek, które się samej żonie zawdzięcza, nie może być dla człowieka zbyt przyjemnym, a często też bogata żona swym mężem pomiata” [SM, 27]),
- lepsza panna brzydsza, ale skromna, niż piękna, ale prowadząca rozrzutny tryb życia („życie zbyt wystawne z piękną żoną na okaz już niejednego przywiodło do kija żebraczego” [SM, 26]).

W rozpatrywanej tu korespondencji ujawniają się też niektóre charakterystyczne cechy obyczajowości funkcjonującej na przełomie XIX i XX wieku:

- prowadzenie korespondencji z wybranką serca, zacieśnianie z nią znajomości, składanie u niej wizyt może się odbywać tylko za zgodą jej rodziców lub opiekunów i wyłącznie podczas ich obecności,
- list do rodziców wybranki z prośbą o zgodę na wizytę lub nawet z prośbą o rękę powinien wyprzedzać korespondencję z nią samą. Nieprzestrzeganie tej zasady może być uznane za duży afront (nie przez przypadek w jednym z fikcyjnych listów pojawiają się słowa przygany: „uważałeś Pan za stosowne zgłosić się do mojej córki o rękę, zamiast do mnie, która jedynie, jako matka ręką mej córki rozporządzam [PPL, 39]),
- korespondencja miłosna zawsze powinna zachowywać charakter oryginalny (dlatego też ostrożnie trzeba korzystać z listowników: zdarzyło się bowiem razu pewnego, że „kawaler, widząc tępa głowa, prosząc o rękę panny, wypisał dosłownie list z książki. Panna odpisała, że w tej książce na drugiej stronie jest odpowiedź, a odpowiedź ta była odmowną” [NSZ, 5]),
- w wyborze partnerów życiowych młodzi ludzie (zwłaszcza płci żeńskiej) zdani są na opinię rodziców. Coraz częściej jednak pozostawiana jest im swoboda wyboru,
- w imieniu wybranki na list adoratora odpowiedzieć może jej rodzic, opiekun lub brat,
- ożenek przedstawicieli niższych warstw społecznych wymaga zgody osób, u których pozostają na służbie („Czcigodni moi Państwo byli tak łaskawi, że pozwolili na mój ożenek, a zarazem przyrzekli uroczycie, że jeżeli się tak będę, jak dotąd, sprawowałam, zatrzymają mnie u siebie do końca mego życia, a dochody będą jeszcze później powiększone” [NSZ, 63]).

III. Korespondencja narzeczeńska

W ramach korespondencji narzeczeńskiej dadzą się wyróżnić dwa rodzaje listów – listy miłosne oraz korespondencja związana z zerwaniem związku.

A. Listy miłosne

W świetle propozycji zawartych w listownikach korespondencja miłosna osób pozostających w związku narzeczeńskim ma charakter różnotematyczny i związana jest

z różnymi sytuacjami życia codziennego. W jej ramach obowiązywały reguły *savoir-vivre'u* nieco mniej rygorystyczne niż w korespondencji przednarzeczeńskiej. Podstawowe spośród tych reguł można ująć w sposób następujący:

- w listach osób ze sobą zaręczonych może i powinna panować większa poufałość niż w listach z oświadczynami. Nigdy jednakże – podkreśla Józef Chociszewski – „poufałość ta nie może przekraczać granic przyzwoitości. Gdyby kawaler pisał coś do panny takiego, co by obrażało wstydlivość, nie byłoby nic dziwnego, gdyby stosunek został zerwany” [PPL, 46],

- listy miłosne wymagają pewnej kwiecistości stylu w celu uwydatnienia płomienności wyrażanych w nich uczuć, należy jednakże zadbać, aby styl ten nie był nadmiernie przesadny, by nie podważać wiary w szczerść i uczciwość piszącego. Przesadnymi uniesieniami, przechwałkami oraz nadmiernymi obietnicami można łatwo się ośmieszyć i osobę ukochaną odstręczyć od siebie [zob. LM, 4],

- niewiasta dobrze wychowana powinna być ostrożna w wyrażeniu uczuć. Dopiero wówczas, gdy jest pewna narzeczonego, może wykazywać większą poufałość, ale i w tym wypadku o godności swej zapominać nie powinna [LM, 4],

- uzasadniony żal może mieć niewiasta, jeżeli jej naręczony podczas dłuższej nieobecności nie podejmuje choćby najmniejszych prób kontaktowania się z nią. Tego rodzaju zaniedbywanie bywa często powodem zerwania związku. Kochankowie i naręczeni – stwierdza Chociszewski – „pilnie baczyć na to powinni, aby listami uprzyjemnić sobie bolesne chwile rozstania, bo przez to miłość i szacunek nie tylko że się nie zmniejszą [sic!], ale owszem jeszcze wzrastać będą” [PPL, 46],

- w korespondencji warto zadbać o przedstawienie szeregu drobnych, interesujących szczegółów. Mogą one być dla piszącego dość obojętne, ale niewykluczone, że spodobają się adresatom listów [PPL, 46],

- załączenie w liście kwiatka, obrazka lub jakiegoś drobiazgu może sprawić drugiej stronie bardzo wiele przyjemności [PPL, 46],

- listownie z łatwością można załagodzić sprzeczki, jakie częstokroć powstają między naręczonymi. Trzeba jednakże pamiętać, aby nigdy nie przygotowywać listu w rozdrażnieniu. Jak bowiem pisze Chociszewski, „papier jest cierpliwy, wszystko przyjmuje, a gdy list oddany, żal bywa po niewczasie. Prędeż się wybaczy niebaczone słowo aniżeli pismo” [PPL, 46],

- w listach nie wolno zapominać o krewnych, a zwłaszcza o rodzicach, ukochanej osoby. Z pewnością ucieszy się ona z tego rodzaju dowodów pamięci [PPL, 46-47],

- nie jest nietaktem, jeśli w korespondencji z rodzicami lub opiekunami naręczonej omówi się wysokość i termin wpłaty przysługującego jej posagu. Świadczy o tym choćby propozycja wprowadzenia do listu następującego zapisu:

stosunki moje są tego rodzaju, że, chcąc nie zwlekać ze ślubem, musiałbym z żoną odebrać pewny mająteczek. Ta okoliczność zniewala mnie do udania się do Łaskawego Pana, jako opiekuna,

z uniżonym zapytaniem, ile posagu posiada panna Ewa K. i czy Łaskawy Pan zechce wypłacić przy ślubie pewną kwotę, której potrzebuję dla podniesienia mojego przedsiębiorstwa. Że przedsiębiorstwo moje pomyślnie się rozwija i najlepszą rokuje przyszłość, mogę Szanownemu Panu każdej chwili książkami udowodnić [LM, 62].

B. Korespondencja związana z zerwaniem związku

Zawarte w listownikach projekty korespondencji rozwiązującej relacje narzeczeńskie przybierają następującą strukturę:

- stwierdzenie niekorzystnych zmian w postępowaniu/zachowaniu partnera, np.

od pewnego czasu zauważyłem, że Pani jesteś dla mnie oziębłą, przykrą, niechętną. Zdawało mi się nieraz, że rozmawiałaś tylko ze mną jakoby z przymusu, słówka cedziłaś powoli, byłaś roztargniona [PPL, 62],

- wyrażenie uczucia zawodu, np.

idąc za popędem serca i żywiąc nadzieję, iż sobie obrałem dobrą gospodynią, pragnąłem poślubić Pańską Córkę; lecz obecnie widzę się w tej nadziei boleśnie zawiedzionym [SM, 44],

- oznajmienie zerwania związku, np.

Wczorajsze postępowanie Pana przekonało mnie, że nadal przyjazny stosunek z Panem jest niemożliwy [SM, 45].

Dla tych powodów proszę mi dać święty spokój i uważać nasz stosunek za zerwany [PPL, 64].

- wskazanie powodów tej decyzji, a w tym:
- wyniosłość i narcyzm narzeczonej/narzeczonego, np.

Pańska Córka bawi się nadto w wielką panią, a stosunki, w których by żyła, zostawszy mą żoną, zdają się Jej wcale nie przypadać do gustu. Dozwala mi w sposób dość wyraźny dorozumiewać się, iż dla Niej mój stan jest za liche, a ja powinienem jej znizenie się ku mnie uważać za bardzo wielką łaskę [SM, 45],

- niewierność partnera/partnerki, np.

po głębokiej [...] rozwadze, a na domiar przekonaniu się o niewierności Pani oświadczam ni- niejszym, że stosunek nasz uważam za zerwany [LM, 69],

- ostudzenie uczuć, np.

z każdym dniem stajesz się dla mnie coraz bardziej zimną, bardziej obojętną. Jak zimno, lodowato przyjmujesz mnie w ostatnich dniach [NZLM, 31],

- hulaszczy tryb życia, np.

postanowiłam [...] zerwać nasz stosunek, tym więcej [...], że pan idąc za przykładem większej części u terażniejszej młodzieży uganiaasz się tylko za zabawą i to w towarzystwie nie bardzo przyzwoitym [NZLM, 55],

- pijaństwo narzeczonego, np.

podchmienie to u Pana rzecz nierządka, a to mi zupełnie wystarcza, żeby z Panem zerwać, gdyż za człowieka upijającego się wyjść za mąż nie mam ochoty [SM, 46],

- interesowność narzeczonego/narzeczonej, np.

Ojciec mój też się dowiedział, że Pan w oberży pod *Złotą Sarną*, wyrażałeś się o nas w nieprzyzwoity sposób, a mianowicie dałeś poznać, że chodzi Mu głównie o posag [PPL, 63],

- zbyt duża różnica wieku, np.

Już sam wiek stanowczo rozłącza nas ze sobą [NZLM, 24],

- lekkomyślność, np.

usprawiedliwienie niemożności poślubienia mnie, jakie Pan szukasz w „drożynie panującej powszechnie”, uważam za zwykły wybieg człowieka lekkomyślnego, który, przysięgając mi swą miłość przed kilkoma miesiącami, wiedział przecież o tym, że czasy są drogie. Ale mój Panie Franciszku, nad drogie czasy są droższe uczucia serca i tymi pomiatać nie należy [PPL, 64],

- deklaracja zwrotu wolności i życzenie powodzenia w związkach z innymi osobami, np.

życząc szczęścia w [...] nowym stosunku, pozostaję z winnym szacunkiem [PPL, 63]. Od dnia dzisiejszego jesteś Pani wolną i możesz używać swobodnie szczęścia przy boku nowego kochanka [LM, 69],

- informacja o zwrocie pierścionka zaręczynowego, np.

weźże sobie więc na powrót pierścionek, jaki mi darowałeś, i obdarz nim osobę, której usposobienie więcej będzie odpowiadało Twojej płochości: ja nie zdołałabym Ciebie ani uszlachetnić, ani uszczęśliwić [NSZ, 123],

- wyrażenie negatywnych uczuć wobec porzucanego partnera, np.

list ostatni zdjął łuskę z mych oczu, a ciężar z biednego mego serca, które, jeśli dotąd ludziło się jeszcze w sądzie o Panu, to dziś już ma tylko dla Pana głęboką pogardę. Więcej nie mam Panu do powiedzenia i z tym piętnem zostawiam go, jako niegodnego miłości żadnej uczciwej kobiety [PPL, 64],

- zwroćenie się do Boga o przebaczenie partnerowi jego przewin, np.

niech Pan Bóg moją krzywdę przebaczy, a ja dziś tego uczynić nie mogę i przed Bogiem mój ciężki smutek składam [PPL, 64-65],

- prośba o niepodejmowanie prób ponownego zawiązania związku, np.



życząc więc Panu szczęścia gdzie indziej, proszę, abyś Pan nie zechciał robić starań w celu wznowienia naszego stosunku, który uważam za bezwrotnie [sic!] zerwany [LM, 69].



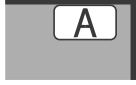







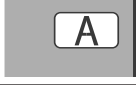



C. Mentalność i obyczajowość ujawniana w korespondencji narzeczeńskiej














Wypowiedzi pojawiające się w fikcyjnych listach narzeczeńskich jako wypowiedziane z asercją „aforystyczne glossy” ujawniają kolejne charakterystyczne rysy mentalności i obyczajowości społeczeństwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Najważniejsze z nich można ująć w sposób następujący:

- narzeczeni obowiązani są do przestrzegania szczególnie surowych norm przyzwoitości i podlegać muszą też pod tym względem wyjątkowo restryktywnej kontroli społecznej („prawa przyzwoitości mają w towarzystwie czujnych stróżów, tym więcej surowych, im bardziej jest wyjątkowe położenie sędzonej osoby; w tym właśnie wyjątkowym położeniu jest każda osoba nosząca tytuł narzeczonej. W małym szczególnie miasteczku zainteresowanie się nią wzmacnia się: kontrola, dozór nad każdym jej krokiem ściślejsze, sąd surowszy” [NSZ, 136]; „miano narzeczonego nie upoważnia mężczyzny do żadnej poufałości w obejściu się z przyszłą małżonką, nie uwalnia go od względów poszanowania należnego każdej obcej kobiecie” [NSZ, 139]),
- po ślubie mąż otrzymuje nad małżonką daleko posuniętą władzę („jeżeli już przed ślubem potrafi Pan być tyle niegrzecznym i bezwzględny dla mnie, czegoś spodziewać się po Panu po ślubie, kiedy pozostaniesz moim bezgranicznym panem życia i śmierci, tyranem i władcą zarazem” [NZLM, 19-20]),
- jeżeli jakieś okoliczności sprawią, że admirator straci możliwość dysponowania środkami, niezbędnymi do utrzymania przyszłej rodziny, powinien honorowo zrezygnować ze starań o rękę wybranki, aby w przyszłości nie narażać jej na ubóstwo,
- rodzice narzeczonej powinni zapewnić jej wyprawę, na którą składały się między innymi jedwabne materiały, srebra i porcelany,
- w celu uniknięcia wścibskości otoczenia, a także wówczas, gdy w wyniku sprzeczki istnieje potrzeba przełamania „pierwszych lodów”, narzeczeni mogą stosować szyfr polegający na odpowiednim naklejaniu znaczków, albo też na umownym zapisywaniu w lewym dolnym rogu koperty wyrazów „franko”, „franco” lub utworzonych od nich skrótów (ilustruje to tabela 1).

Tabela 1. Szyfrowanie informacji za pomocą różnych sposobów naklejania znaczków oraz za pomocą rozmaitych sposobów zapisu informacji o frankowaniu przesyłki

Lp.	Pozycja znaczka	Symbol	W liście inicjującym korespondencję	W odpowiedzi
1		F	Niepokoję się wielce o ciebie, gdyż dawno cię nie widziałem(am).	Dziękuję za troskliwość, wszystko po dawnemu.
2		f.	Czyś zdrow(owa)?	Jestem zdrowa.

3		f,	Czy będę się mógł zobaczyć dziś z tobą?	Nie można. (W razie przychylniej odpowiedzi, tj. że dziś można, przykleić dwie zielone marki po 5 fen.).
4		fr!	Czy będę się mógł zobaczyć jutro z tobą?	Żałuję, ale niepodobna. (W razie przychylniej odpowiedzi, tj. że jutro, dwa zielone znaczki po 5 fen.).
5		f;	Czy mnie jeszcze kochasz?	Jestem ci wzajemna. (Jeżeli nie, wtedy się wcale nie odpowiada).
6		f:	Czemu mnie unikasz?	Mam ważne powody.
7		f-	Proszę jak najprędzej o odpowiedź.	Chwilowo nie mogę odpowiedzieć.
8		f =	Czy mi sprzyja twoje otoczenie (to jest rodzice, bracia, siostry itd.)?	Nie bardzo. (Jeżeli sprzyja, wtedy dwa zielone znaczki).
9		Fr	Co mam czynić, aby pozyskać twoją wzajemność?	Trudno mi na to dać stanowczą odpowiedź – módl się, pracuj i oszczędzaj, a możesz mieć nadzieję (w takim razie dwa znaczki zielone).
10		fr.	Błąd mój uznaję.	Puszczam to zajęcie w niepamięć. (Jeżeli nie ma odpowiedzi, wówczas narzeczona nie chce przebaczyć).
11		fr,	Serdecznie przepraszam.	Przebaczam, jeżeli to więcej razy się nie powtórzy.
12		fr!	Nie gniewaj się na mnie.	Byłam tylko chwilowo rozdrażniona.
13		fr;	Obraziłem cię niechcący, a więc przebac.	Dobrze, ale niech się to więcej nie powtórza.
14		fr:	Daj mi sposobność, abym się mógł usprawiedliwić z zarzutu.	Jeżeli będę mogła, dam sposobność.
15		fr -	Jesteś srogą dla mnie, daj się ubłagać.	Mylisz się, nie jestem sroga, gdyż owo zajęcie puściłam w niepamięć.
16		fr =	Miej litość nade mną i spełnij mą prośbę.	Gdybym mogła, spełniłabym, ale moje serce już zajęte. (W razie pomyślnym dwa znaczki zielone, co znaczy: „miej nadzieję”).

17		Fro	Zarzut, który mi uczyniłaś(eś), jest niesłuszny.	Czekam na bliższe wyjaśnienie i dowody. (Jest to pierwszy krok do zgody).
18		fro.	Zdaje się, że jesteś zazdrosną(ym).	Tak, jestem zazdrosną, jeżeli nadskakujesz innym. Gdybym była obojętna dla ciebie, nie troszczyłabym się o to.
19		fro,	Czy chcesz być moją żoną?	Tak, jeżeli rodzice pozwolą (w takim razie przyklepia się dwa znaczki zielone). Czerwona marka znaczy: „Mało jest widoków, aby się to ziściło”.
20		fro!	Mylisz się bardzo.	Jeżeli to prawda, wówczas cofam moje podejrzenie.
21		fro;	Tylko twoja miłość może mnie uszczęśliwić.	Bodaj to prawdą było. Czy tak samo będziesz mówił po ślubie, zresztą proś rodziców.
22		fro:	Jestem bliski rozpaczy.	Nadziei nigdy nie trzeba tracić.
23		fro -	Miej się na ostrożności, bo nas szpiegują.	Dziękuję za ostrzeżenie.
24		fro =	Kiedy się zobaczymy?	Nie mogę oznaczyć dnia i godziny. Można też uwzględnić w danym razie nr 38 (dziś) lub 39 (jutro).
25		Franco	Wciąż myślę o tobie, a ty?	Mam bardzo wiele zajęć, zatem tylko rzadko myślę o tobie. Jeżeli zamiast czerwonego dwa zielone znaczki: „Jestem ci wzajemna, zatem często myśl moja ulatuje ku tobie”.
26		franco.	Zawsze cię kocham, szanuję i uwielbiam.	Ciesz się moją miłością, ale jeszcze więcej szacunek, gdyż miłość bez szacunku nic nie znaczy.
27		franco,	Zmieniają się, jak widzę, upodobania kobiet.	To samo można powiedzieć o mężczyznach, a kto wie, czy nie są większymi winowajcami.
28		franco!	Na coś podobnego nie zasłużyłem(am).	Owszem zasłużyłeś. Można też odpowiedzieć: „Przykro mi, że coś podobnego zaszło” (w takim razie dwa znaczki zielone).
29		franco;	Twoje postępowanie napędza mnie głębokim smutkiem.	Nie poczuwam się do żadnej winy, czekam zresztą na bliższe wyjaśnienie.

30		franco:	Daj jakikolwiek znak, że mi dobrze życzysz.	Zamiast czerwonego znaczka kładzie się na liście dwa zielone, a że to barwa nadziei, przeto się pociesz.
31		franco -	Jestem zmartwiony, bo dawno cię nie widziałem(am).	Nie moja w tym wina. Gdyby ode mnie zawisło, nie miałbym zmartwienia.
32		franco =	Przyślij mi jakąś pamiątkę.	Owszem посыłam (np. kwiatek, fotografię itd.). Jeżeli nie ma odpowiedzi, wtedy znak, że nie chce lub nie może nic przesłać.
33		Franko	Muszę się koniecznie z tobą widzieć i to jak najprędzej.	Jutro będę przechodziła, gdzie zwykle, możemy zatem pomówić, ale bardzo krótko. (Jeżeli nie ma odpowiedzi, wtedy nie można).
34		franko.	Błagam choć o odrobinę nadziei.	Niestety! Nie mogę udzielić żadnej odrobinki. (W pomyślnym razie: „Nie jestem twardego serca, zatem udzielam kilka odrobin nadziei” – dwa znaczki zielone).
35		franko,	Nie mogłem wczoraj przybyć – były przeszkody.	Donoszę ci, że doszła mnie wiadomość o przeszkodzie.
36		franko!	Tęsknię za tobą.	I ja tak samo.
37		franko;	Pisz jak najprędzej.	Jeżeli będzie można, odbierzesz wkrótce list obszerny.
38		franko:	Dziś.	Mam nadzieję, że dziś się będziemy mogli widzieć.
39		franko -	Jutro.	Zapewne jutro, jeżeli nie zajdą przeszkody.
40		franko =	Bądź dobrej myśli.	Dziękuję.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: PPL, 137-151.

Słowo końcowe

Podjęta w przedstawianym opracowaniu analiza listowników miłosnych skłania do sformułowania kilku uwag ogólniejszej natury, odnoszących się do społecznych kontekstów opisywanych zjawisk.

1. Na rozpatrywanych tu listownikach bardzo wyraźnie swe piętno – *signum temporis* – wywarły przemiany w świadomości literackiej dokonujące się w II połowie XIX wieku i początkowych dekadach XX stulecia. O ile listowniki powstające w Polsce w XV-XVIII wieku miały duże ambicje literackie i adresowane były do przedstawicieli warstw wykształconych, o tyle w II połowie XIX wieku – głównie pod wpływem niechętniej szablonom literatury romantycznej – zostały zdegradowane do roli zbiorów pism użytkowych i zepchnięte do rangi wydawnictw „dla ludu”¹².

2. Jak zauważa Agnieszka Bąbel i Agata Grabowska-Kuniczuk, wśród elit społecznych o ustabilizowanym systemie wartości nie istnieje potrzeba kodyfikacji norm obyczajowych, gdyż dla członków tych elit jawią się one jako coś oczywistego. Chęć pisemnego utrwalenia tych norm pojawia się w uprzywilejowanej grupie wówczas, gdy do rangi elity zaczynają aspirować ludzie z zewnątrz.

Dokonujące się w II połowie XIX stulecia gwałtowne przeobrażenia relacji społecznych, gospodarczych i politycznych wymusiły przemiany w obyczajowości. „Paradoksalnie, choć owe procesy zmierzają do uproszczenia etykiety towarzyskiej – początkowo, wręcz odwrotnie, naturalną obronną reakcją elit, szturmowanych przez coraz większą falę zuchwałych parweniuszy, staje się precyzowanie i komplikowanie owego systemu codziennych zachowań. Jednak choć niepewność w obliczu zmian pociąga za sobą decyzję o narzuceniu jeszcze większego reżimu obyczajowego, są to już tylko rozpaczliwe próby obrony przed tym, co nieuniknione. [...] Symptomy zbliżania się nowego porządku wyzwalały lęk przed nieznanym i każą grupom uprzywilejowanym opracować strategię, która jeszcze bardziej wtlacza człowieka XIX wieku w sztywny gorset etykiety obyczajowej, czyniąc go wręcz »niewolnikiem *savoir vivre*’u«”¹³. To właśnie dlatego rośnie podówczas zapotrzebowanie na różnego rodzaju podręczniki ogłady towarzyskiej.

3. Wskazane okoliczności sprawiały, że upowszechniane w listownikach reguły *savoir-vivre*’u odwoływały się do bardzo wyrafinowanych wzorców staropolskiej grzeczności, wymagających dużej galanterii wobec niewiast.

12 Zob. na ten temat P. Matuszewska, *Listowniki polskie: stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki” 1982, nr 3/4, s. 42.

13 A. Bąbel, A. Grabowska-Kuniczuk, „Kodeks światowy” i „towarzystwie nieprzyzwoitości”. *Zakazy i nakazy w polskich dziewiętnastowiecznych poradnikach *savoir-vivre*’u*, „Napis” 2009, s. 225-226.

LITERATURA CYTOWANA

- Bąbel A., Grabowska-Kuniczuk A., „Kodeks światowy” i „towarzyskie nieprzyzwoitości”. *Zakazy i nakazy w polskich dziewiętnastowiecznych poradnikach savoir-vivre’u*, „Napis” 2009.
- Chociszewski J., *Przewodnik do pisania listów miłosnych, tyczących się ożenienia i zamążpójścia, z dodatkiem Wieszcziarki, Rozmowy kwiatami i znaczkami pocztowymi, Abecadła miłości, tudzież wierszy i piosenek dla kochanków i zakochanych, ułożył...*, wydanie piąte znacznie pomnożone, nakładem „Katolika”, Bytom 1900.
- Janiak-Jasińska A., *Wyznaczniki sztuki epistolarnej w świetle listowników z połowy XIX wieku*, [w:] *Sztuka pisania. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska i E. Dąbrowicz, Białystok 2000.
- Matuszewska P., *Listowniki polskie: stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki” 1982, nr 3/4.
- [s. a.], *Najnowszy sekretarz zakochanych z dodatkiem: Pieśni miłosne, wiersze do imionników itd. Liczne wzorce listów na wszystkie przypadki zachodzące w życiu miłosnym*, nakładem Edwarda Feitzingera w Cieszynie [b.d.].
- [s. a.], *Najnowszy zbiór listów miłosnych wraz z dodatkiem: Symboliczna rozmowa kochanków* [Łódź 1921].
- Polskie listy miłosne od XV do XIX wieku*, oprac. B. Mewin, Lwów-Poznań 1922.
- Sekretarz miłosny, czyli podręcznik dla zakochanych zawierający liczne wzory listów miłosnych, powiększania dla osób ukochanych, wiersze imionnikowe itd.*, drukiem i nakładem Walentego Fiałka w Chełmnie [1893].
- Swat [E. Zaleski (?)], *Listownik miłosny, czyli najdokładniejszy poradnik do pisania listów dla zakochanych i narzeczonych wraz z dodaniem złotych myśli różnych pisarzy i zdań o miłości serca i kobiecie, ułożył...*, wydanie drugie, Nakładem Księgarni i Składu Papieru Bogdana Chrzanowskiego, Poznań 1912.

Miłosny savoir-vivre w świetle listowników dla zakochanych z końca XIX i początkowych dekad XX wieku

STRESZCZENIE: U schyłku XIX wieku bardzo popularne stały się tzw. listowniki dla zakochanych, gromadzące wzorcowe listy, które miały na celu ułatwienie prowadzenia korespondencji o tematyce miłosnej. Mimo że listy te mają charakter fikcyjny, są wartościowymi dokumentami kultury obyczajowej epoki, w której powstawały. Stanowiły swego rodzaju podręczniki miłosnego savoir-vivre’u. W artykule omówione zostały zawarte w nich propozycje listów służących zawieraniu znajomości, przedstawianiu wyznań miłosnych, składaniu oświadczeń, przyjmowaniu tych oświadczeń oraz odrzucaniu ich, zrywaniu zaręczyn itp. Przedstawione zostały także propagowane w listownikach szyfry miłosne, pozwalające przekazywać ukryte informacje m.in. za pomocą różnych sposobów naklejania znaczków pocztowych.

SŁOWA KLUCZOWE: sztuka epistolarna – listowniki – wzory korespondencji – miłosny savoir-vivre – kultura obyczajowa XIX i XX wieku

Amorous savoir-vivre in the light of the model love letters released at the end of 19th and in the first decades of 20th century

SUMMARY: The end of the 19th century saw the rise in the popularity of model letters for lovers, containing their exemplars which purpose was to ease maintaining romantic correspondence. Despite the fact that such letters are fictional in nature, they are valuable documents representing the mores of the epoch in which they were created. They constituted a kind of amorous savoir-vivre handbook. The article discusses the propositions of such letters, designed for making acquaintances with recipients, declaring love, proposing, accepting and rejecting proposals, breaking off engagements etc. Furthermore, the text focuses on love codes propagated in such model letters, which allowed conveying hidden messages, e.g. by means of different methods of adhering postage stamps.

KEY WORDS: epistolary art – model letters – amorous savoir-vivre – mores of the 19 and 20th centuries